GAZETA KRAKOWSKA

Nro 3.

Z KRAKOWA DNIA 11 STYCZNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

Na posiedzeniu Ciała Prawodawczego, d. 31 Grudnia 1817 r. Izba Prawodawcza maiąc nadesłane zasady przez W. Kommissyią Organizacyyną sobie do rozstrzygnienia, iako do właściwey Władzy należące w przedmiocie urządzenia wolności handlu i rzemiosł i o nich stanowieniu, zastanawiaiąc się z uwagą nad niemi i widząc nieuchronną potrzebę rozpoznania praw i przywileiów, rozmaitym zgromadzeniom przemysłowem w Mieście Krakowie nadanych, i rzeczą przezorną w tak ważney sprawie zastanowić się doyzrzale, zachowuiąc sobie prawo do tych rzeczy służące, zwłaszcza że zgodnie z opiniią Wysoki Kommissyi Organizacyyney, Izba uznaiąc ten przedmiot za należący do attrybucyi Władzy Prawodawczey, nie zaś do Władzy Wykonawczey; uchwalono, aby Wysoki Senat wezwanym został, iżby dla przyszłego Zgromadzenia Prawodawczego przygotował proiekt do prawa, maiącego za cel ustalenia raz na zawsze swobod przemysłowey klassy Mieszkańców tey Stolicy, do czego maiąc czas dostateczny, będzie mógł zgłębić tak ważną sprawę, rozpoznać prawa Kongregacyi Kupieckiey i Cechom służące, a zgodnie z duchem czasu i mieyscowości, tak raczy dzieło swoie przygotować, iżby przyszłemu Zgromadzeniu Reprezentantów, nieomylnie drogą Konstytucyyną było przez Inicyatywę przedstawione, i zarazem aby o nnieyszem postanowieniu W. Kommissyia Organizacyyna przez W. Senat uwiadomioną została.

JW. Kucieński Repr. Gm. z M. Krak. imieniem Kommissyi Skarbowey odczytał opiniią względem propozycyi W. Senatu, tyczącey się wybudowania nowego Gmachu w mieysce starego Ratusza, a Izba opiniią Kommissyi Skarbowey iednomyślnie przyiąwszy, zarazem postanowiła: aby Członkowi, który Plan do tegoż Gmachu, poźniey wybudować się mianego, tak mozolnie i gorliwie wypracował, a tem samem do upięknienia miasta przychylił się, ukontentowanie Izby przez W. Senat oświadczyć.

Poczem JW. Kucieński odczytał Budżet Przychodu z r. $18\frac{18}{19}$, po odczytaniu ktorego JW. Litwiński, Delegowany od Akademii, uczynił wniosek: Gdy z do-

piero odczytanego Budżetu Przychodu, powziąłem pewną i urzędową wiadomość, iż oprócz daleko znakomitszey zaległości z pozostałości w gotowiznie i materyiałach z 18$\frac{16}{17}$ wzięta iest na perceptę do Budżetu r. 18$\frac{18}{19}$ Summa 140,000 zł. a takowa pozostałość nie będąc w r. 18$\frac{16}{17}$ wydaną, i nie maiąc od poprzedniczego Zgromadzenia Reprezentantów żadnego przeznaczenia, iest właściwie taką pozostałością, która z Woli Trzech Nayiaśnieyszych Proteguiących Monarchów, z mocy Art. 14 Traktatu Wiedeńskiego, na Instytuta Publicznego Oświecenia obróconą bydź powinna, którey to pozostałości Zgromadzenie Reprezentantów zmnieyszywszy uchwałą swoią na d. 30 b. m. i r. wydaną, Budżet Akademii na r. 18$\frac{18}{19}$ w brew Art. wspomnionemu chce dać inne przeznaczenie, a przeto iako Delegowany od Akademii, kwotę 140,000 zł. powyższą, iako z mocy Traktatu Wiedeńskiego należącą Instytutom Oświecenia Publicznego, reklamuie.

Na wniosek JW. X. Dubieckiego uchwalono, aby Budżet Przychodów i Rozchodów z r. 18$\frac{18}{19}$ przez Kommissyią Skarbową wypracowany, a przez Izbę przyięty, drukiem dla wiadomości publiczney ogłoszonym został.

JW. Hrabia Stadnicki rzekł, iż iako członek Kommissyi Skarbowey czuie się bydź szczęśliwym, że może oddać sprawiedliwość, iż Kommissyia Delegowana od W. Senatu, wspólnie z Kommissyią Skarbową Seymową działaiąca, przedstawiaiąc rzetelnie i gorliwię istotny przychód i rozchód Kraiu tego, okazała, iż interes W. Senatu iest interessem ludu, a interes ludu iest interessem W. Senatu.

JW. Mąkólski Repr. Gm. Okr. Młoszowy odczytał Opiniią daną przez Kommissyią Prawodawczą nad proiektem do prawa, po modyfikacyiach od W. Senatu, względem sprzedarzy domów Skarbowych nadesłanym, poczem przystąpiono do wotowania, po skończeniu którego okazało się, iż proiekt dopiero wspomniony, stosownie do Art. 13 Konstytucyi, przyiętym nie został.

JW. Hrabia Stadnicki imieniem Deputacyi odczytał prośbę przez Deputacyią w pięciu przedmiotach do Nayiaśnieyszych Monarchów Kray ten proteguiących ułożoną, po odczytaniu którey, Izba prośbę takową iednomyślnie zatwierdziła i zarazem postanowiła, aby wspomniona dopiero prośba przez W. Senat wprost do Nayiaśnieyszych Monarchów przesłaną była.

JW. Soczyński Repr. Gm. i M. Krak. członek Kommissyi Skarbowey wniósł: Ponieważ W. Kommissyia Organizacyyna rachunki przez W. Senat pod d. 31 Maia 1816 podane dotąd nie sprawdziła, Kommissyia Skarbowa do ścisłego rozstrząsania złożonych Ciału Prawodawczemu przez W. Senat rachunków od tey epoki do d. 31 Maia 1817 przystąpić, ani też proponować Izbie dla wydania tychże rachunków rozstrząśnionych W. Senatowi absolutorium nie była w stanie, zachowuiąc ścisleysze roztrząśnienie przyszłemu Ciału Prawodawczemu; przeto potrzebnem iest, aby wspomnione dopiero rachunki opieczętowanę przy aktach Seymowych zostały; a Izba wniosek takowy iednomyślnie w uchwałę zamieniła.

Następnie JW. Hrabia Stadnicki podziękowawszy imieniem Izby JW. Marszałkowi za gorliwe i zgodne z życzeniem Izby przewodnictwo, a JW. Marszałek po-

żegnawszy poniższą mową JJWW. Reprezentantów, stosownie do Art. 153 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia Polityczne, Seym za ukończony ogłosił.

Jacek Krzyżanowski
Sekretarz Seymowy.

Mowa, którą JW. Felix Radwański, Senator i Marszałek pożegnał Zgromadzenie Reprezentantów W. Miasta Krakowa i Okręgu.

Jaśnie Wielmożni Reprezentanci Rzeczypospolitey Krakowskiey!

Kiedy wybiia godzina ukończenia czynności naszey, niech mi się godzi przy pożegnaniu się z wami i dla waszego zadowolnienia i wiadomości publiczney zebrać krótko ogół robot waszych. Każdego Narodu i Jego Reprezentacyi naywalnieyszem bydź powinno staraniem czuwać nad swobodami, iakie mu bądź Umowy, bądź Sojusze Monarchów, bądź rozlew krwi za nie nieoszczędzaney nadały. Tych straży bacznie nieodstępowaliście w czasie obrad waszych; dla czego mało wiadomi tylko lub nieusposobieni do znania ich ceny zarzucać wam potrafią; ieżeli lękaiąc się obrazy samego ich cienia pokazywaliście się gorliwemi o ich nayskrzętnieysze utrzymanie, lub ieżeliście natrafiaiąc na niewyiaśnione dotąd lub mogące się dwoiako tłomaczyć wyrazy, ośmielili się prosić o ich wyiaśnienie Upełnomocnionych Tłomaczów Nayiaśnieyszych naszey Rzeczypospolitey Opiekunów. Któż bowiem nie poymuie że raczey początkom doradza rostropność zapobiedz, niżeli gdybyśmy byli znagleni sami ie sobie wykładać, a może niezgodnie z życzeniem naszych Wielkich Swobodo Dawców.

Te tylko czucia, te usiłowania ludziom wolnem właściwe postrzegałem we wszystkich krokach waszych! JJWW. Reprezentanci, te iedynie chęci, ażeby ta nasza Tarcza, ta Swięta Karta Konstytucyi stała się niedotykalną, żeby nic nie zawadzało do utrzymania całości granic między Rządem Senatu czyli Władzą Wykonawczą i Władzą Prawodawczą.

Pilnie strzegąc Statutu urządzaiącego Zgromadzenia Polityczne przez Wysoką Kommissyą Organizacyyną przepisanego, czekaiąc spokoynie sprostowań w nim, gdyby iakie uznała za nieuchronne, na krok od nich nie odstąpiliście.

Wchodząc w myśl Nayiaśnieyszych Monarchów, aby ten kray mógł zakwitnąć w przemysł, rękodzieła i handel, woleliście zezwolić na koszta nieodzowne od dobrowolnego kraiowców zaciągu, niżeli mięszać spokoyność Warsztatów i Kantorów przez przymuszony popis; a znaiąc ważność usługi Milicyi pilnuiącey powszechnych maiątków i bespieczeństwa osób, przyczyniliście iey żołdu.

Wchodząc ściśle w wartość obowiązków rozmaitych Urzędników, w miarę ich ważności poprawiliście ich losu.

Wdowy z osieroconemi dziećmi, wysłużeni w usługach publicznych znaleźli w was wsparcie.

Uniwersytet nasz, czyli Akademilą Krakowską, tę to ulubioną dawnych Królestwa Polskiego Władzców Matkę; tę Muz Polskich Swiątynią, dziś miłą Sprawiedliwego Imperatora Rossyi i Króla Polskiego Alexandra I. Córę; tę dwóch Potężnych ościennych Monarchów pupillę, takeście uposażyli, iak tylko możność ograniczonego w dochody Skarbu, tak małego iak nasz Kray dozwoliła.

Znaiąc, że sprężystość i kredyt Rzą-

du zależy na punktualnem każdey usługi wypłaceniu, na ścisłem dopełnieniu Kontraktów z Antreprenerami wszelkich budowlów, na utrzymywaniu w porządku domów służbie Bożey poświęconych, przytułków chorych i obłąkanych, więzień i więźniów, tym wszystkim potrzebom przez wyznaczenie na każdy przedmiot funduszów zaradziliście. Dom schronienia ubogich nie uszedł waszey baczności; opatrzyliście go w opał potrzebny, a opiekuńczym staraniom Senatu dogadzaiąc, uposażyliscie nowym funduszem schronienie niemowląt i sierot.

Jakkolwiek w roku zeszłym niedosyć ieszcze dobrze obeznana Reprezentacya narodowa z widokami Rządu tak iak i sama początkuiącego pokazała się oszczędną w przeznaczeniu wydatków na upięknienie Miasta, prowadzenie kanałów, usunienie zarażaiących bagien; dzisieysza widząc iawne dowody usiłowań Senatu, zapatruiąc się na oczywiste skutki, korzystnie wpływaiące na zdrowie mieszkańców, z przedsięwziętych ku temu celowi robót, stała się hoynieyszą. Wyznaczyła więc fundusze i na zakład nowych kanałów i wystawienie ozdobney pompy w Szerokiey Ulicy i na inne ozdoby Stolicy.

Troskliwi o zachowanie przychodu z poczty w moc Traktatu naszemu Kraiowi zapewnionego, odezwaliście się do Senatu Rządzącego, aby uprosił Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego o przywrócenie tego oschłego żrodła przez zaprowadzenie Pocztamtu Pruskiego w Krakowie.

Przeniknieni tą prawdą, że Rząd maiąc bydź tęgim, idąc za swoiemi przepisami nie powinien bydź w swoiem postępowaniu tamowanym, wszelkie nagabania, aby Reprezentacya w prywatne do niey nieuwłaszczone podania wchodziła, oddaliliście; nie wdaiąc się w ich rostrząsanie odesłaliście ie Senatowi. Dowiedliście więc, że nieustępuiąc ze swoich prerogatyw znacie attrybucye Rządu. Co zaświadcza iak dobra harmonia wiąże Władze Rzeczypospolitey naszey.

Przez ścisłe rostrząsanie rachunków, nie postrzegłszy nic coby rzetelnie nie było udowodnionem, znaleźliście tylko zbytek gorliwości w przyspieszeniu tego, coby lubo nieuchronne mogło bydź poźniey przywiedzionem do skutku.

Budżet odebrany z rąk Senatu nayskrzętniey przetrząsaiąc, lubo znaczną część pozycyi, odłożyliście na poźniey, znalazłszy ie zbawiennemi, wiele iednak uznaliście wartemi uskutecznienia.

Sprawa przemysłu, sprawa handlu, fabryk i rzemiosł poruczona Waszemu zaradzeniu przez Wysoką Kommissyą Organizacyiną, będąc nad to ważną dla naszego Ograniczonego Kraiu, nie będąc tey natury, ażeby mogła bydź bez zgłębienia i praw tym korporacyom odwiecznie służących i uwagi na ducha wieku i mieyscowość nagle rozstrzygnioną; tak dalece zaięła waszę uwagę, iż postępuiąc tem pewniey kiedy z wolna, znagliła was do działania w tak ważnem dziele wspólnie z Senatem. Nie mogąc waszego JJWW. Reprezentanci Urzędowania przedłużać nad czas przepisany, przełożyliście Senatowi, aby swoie myśli o tak walney Sprawie przyszłey Reprezentacyi przez inicyatywę podał.

Dopełniaiąc obiawionych wam opiekuńczych zamiarów Nayiaśnieyszych Monarchów względem Starozakonnego Narodu celem zapewne iego ucywilizowania, znaleźliście w mądrości Senatu szrodki i

ułagodzenia iego losu, i dogodzenia potrzebom skarbu.

Lubo chęcią waszą było zmnieyszyć podatki, którym długo-trwałe woyny dały początek, atoli kiedy wydatki kraiu tak są znaczne, iżby na ich pokrycie wypadało nowe zaprowadzić finansowe ciężary, zostawiliście uchylenie pierwszych poźnieyszemu czasowi.

Znayduiąc Izba prawodawcza w ciągu postępowania niektóre w doświadczeniu trudności, a obawą przyięta, żeby rozwiniony iuż Artykuł trzynasty Konstytucyi nie wpływał w uchylanie zbawiennych zamiarów Senatu Rządzącego, przeięta naywyższem dla swych Swobodo-Dawców Nayiaśnieyszych Monarchów uszanowaniem, na wzór dzieci maiących w swych dobrych Oycach doskonałe zaufanie, ośmieliła się Im przedstawić swoie prożby i przedstawiła przez pośrzednictwo Senatu.

Te są głównieysze Wasze czyny; niech o nich sądzi Publiczność, czyli w początkach naszego politycznego bytu można było więcey w tak krótkim czasie dokonać.

Co do mnie winienem nayuroczyściey wyznać, iżeście JJWW. Reprezentanci przykrą koley, którą bez nabytych usposobień do kierowania tak ważną sprawą publiczną, przyszło mi odbywać, raczyli niemogącą się nigdy dosyć przezemnie ocenić dobrocią, radą i pobłażaniem osłodzić. Składam Wam za te waszey dobroci dowody naypowinnieysze i nigdy w mem sercu niewygasłe dzięki. Składam wam JJ. WW. Seymowych Deputacyy Kommissarze moie podziękowanie; Wasza bez przykładu praca, wasza o dobro publiczne gorliwość naywięcey wpłynęła w ukończenie chwalebne tak licznych i rozmaitych zatrudnień. Przeniknieni czystością Waszego Sumnienia, w postępowaniu, powróćcie spocząć od trudów, któreście ponosili dla tey naszey Oyczyzny, powróćcie szczęśliwi, po dopełnieniu święcie niezawiedzionego waszych Kommittentów zaufania.

Ze zaś dzień rozstania się naszego iest dniem, w którym słusznie życzemy sobie na rok następuiący powodzeń, przyymiycie JJWW. Reprezentanci powinszowania moie i życzenia, wszelkich dla was, dla waszych domów i dla waszych Kommittentów długo-trwałych pomyślności.

(podpisano) *Felix Radwański*
Prezyduiący w Zgromadzeniu
Reprezentantów.

Z Warszawy d. 3 Stycznia.

Jego Cesarsko-Królewska Mość Pan Nasz Naymiłościwszy raczył Nayłaskawiey Dekretem swym dnia 4go Grudnia r. 1817 w Moskie wydanym, mianować JW. Węgleńskiego Ministra Stanu, Prezesa Główney Izby Obrachunkowey, Ministrem przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego, w skutek czego tenże JW. Minister obiął obowiązki swego Urzędu w dniu 1szym Stycznia r. b. 1818.

W dzień Nowego roku z rana, Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xże Konstanty, otoczony świetnym orszakiem Jenerałów i officerów obu narodów, udał się do mieszkania Namiestnika Królewskiego, i złożył mu powinszowanie Nowego roku. Gdy potem po paradzie woyskowey wrócił do swych pokoiów, znalazł, tam iuż zebrane władze rządowe, którym podobnież wynurzyć raczył swe życzenia. Też Władze składały także powinszowania Namiestnikowi Królewskiemu z powodu nowo zaczętego roku. Dnia tegoż wieczorem

był wielki i świetny bal u Namiestnika Królewskiego.

Z Poznania d. 22 Grudnia.

Obywatele departamentu i miasta Poznania, hoyną dobrowolnie złożywszy składkę, obchodzili d. 19 b. m. zgon ś. p. Tadeusza Kościuszki przez uroczyste żałobne nabożeństwo w tuteyszym kościele katedralnym. Od d. 16 b. m. brzmiały po trzykroć na dzień dzwony kościelne zwiastuiąc zbliżaiący się obchód. JWW. Klemens Hr. Kwilecki i Hiacynt Zakrzewski, były Prezes niegdyś Izby Administracyyney Kaliskiey, zaięli się zbieraniem składek i uczynieniem potrzebnych przysposobień. W dniu 19 po uderzeniu we dzwony zaczęły się od godziny 6tey ranney rozlegać w kościele katedralnym smutne zakonnego duchowieństwa pienia z Psalmów Dawidowych, wśród nieustannych błagalnych ofiar ołtarza. Jey Królewicowska Mość Xiężna Pruska Ludwika raczyła zaszczycić obecnością swoią ten obchód żałoby narodowey, z małżonkiem swoim, Namiestnikiem Królewskiem W. Xięztwa, z całą rodziną i dworem; w towarzystwie JO. Michała Xiążęcia Radziwiłła; przyięli ią u podwoiów świątyni JJWW. Miaskowski, Proboszcz Katedralny, Klemens Hr. Kwilecki, Hiacynt Zakrzewski i Stanisław Poniński, członki rady Departamentowey. JJWW. Senator Woiewoda, Jenerał Dąbrowski, były Minister Sekretarz Stanu Breza, Jenerał porucznik Kosiński, Jenerał Hilier, z korpusem officerów osady tuteyszey, Jenerał Umiński, członki władz tuteyszych cywilnych, na ten obchód zaproszonych z Prezesami swoiemi na czele JWW. Colomb, Baumann i Schönermark, przełożeni i nauczyciele szkół tuteyszych, licznie zebrani z kraiu i z miast obywatele i znakomite damy, zaięli przygotowane mieysca w kościele, którego posadzka pięknemi okryta była kobiercami. Mszą S. żałobną odprawił JW. Gembarth, Biskup Sufragan Gnieźnieński. Po ewanielii miał wymowne kazanie JX. Bibrowicz, Proboszcz z Rzegocina. Podczas offertorium, JO. Xiężniczka Eliza, naystarsza córka Xięztwa Namiestnikostwa, poprzedzona od W. Michalskiego, taynego Królewskiego Radcy, wspierana pod rękę przez JW. Radońskiego, Prezesa Rady Departamentowey, zbierała dobroczynne dla cierpiącey ludzkości ofiary, które 335 tal: 15 śr. gr. uczyniły. Orkiestra poczęści z miłośników muzyki złożona, wyexekwowała sławne Requiem Mozarta. Po mszy, JW. Biskup Gnieźnieński, Pasterz dyecezalny, z obecnem duchowieństwem, wśród żałosnego odgłosu dętych instrumentów, zbliżywszy się przed katafalk, zaiął przygotowane mieysce. W tey uroczystey chwili, wystawuiącey ieden z naywspanialszych widoków w hierarchii kościoła Katolickiego, zabrał głos JW. Jenerał porucznik Kosiński, w którym godnie odmalował cnoty tego, którego pamiątce obchód niniejszy był poświęcony. Po odbytym nakoniec solennym kondukcie, miał mowę JW. Zakrzewski, były Prezes Izby Administracyyney Kaliskiey. Jey Królewicowską Mość, Xiężnę Ludwikę, z małżonkiem iey i rodziną, odprowadziły do podwoiów kościelnych, też same osoby, które ią przyięły. Kościoł i katafalk iak nayokazaley i naywspanialey były przybrane za staraniem JP. Budowniczego Mielcarzewicza i W. JX. Przyłuskiego, Kanonika Katedralnego tuteyszego. Trumna na 20 przeszło stóp do odpowiadaiącey wysokości podniesiona, spoczy-

wała na 4 lwach wielkości przyrodzoney; podstawa okryta draperyią axamitną z złotemi frędzlami, wspierała się na samych karabinach, których łyskanie przy spirytusowych ogniach czarodzieysko zmysły zaymowało. Grupy starożytney zbroi, złożone z dzirytów, kopiy, oskardów, przyłbic, mieczów rzadkiego kształtu, zamieniały postać katafalku na piramidę z broni ułożoną. Dwie osoby postawy naturalney, wyobrażaiące Polskę i Amerykę, żałobą okryte, wznosiły laury wieczney sławy prawego Rycerza. Wizerunek ś. p. Tadeusza Kościuszki, trzymany przez jeniiusza, unosił się nad środkiem katafalku. Dwa wielkie przezrocza, wystawiły herb domu Kościuszków, "Koch trzeci" tudzież ordery Cyncynnata i krzyża woyskowego. Dwa inne pierwszym odpowiadaiące, miały napisy, ieden: Cnotom Obywatelskim; drugi: Dziełom Rycerskim.

JW. Hiacynt Zakrzewski, w mowie swoiey wyżey wspomnioney, wystawiwszy krótki rys życia ś. p. Tadeusza Kościuszki, zakończył rzecz temi słowy:

"Czci godny cieniu! Przyym od nas ten hołd uszanowania cnotom twoim winny. Oby duch twóy w górne uniesiony Nieba, stanąwszy przed Naywyższym świata Sędzią, z odwieczney przeznaczeń księgi ściągnął na współrodaków, walecznych i cnotliwych dzieł twoich nagrodę! Zwracaiąc się nakoniec do przytomney Xiężney Pruskiey Ludwiki, tak do niey przemowił:

"Wspaniałomyślność Twoia Nayiaśnieysza Xiężno, w tych ostatnich czasach umiała cenić cnoty i męztwo Polaków, kiedy w nieszczęściu stałaś się im podporą. Dziś przytomna temu obrządkowi narodowemu, nowe nabierasz prawo do naszey wdzięczności, dowodząc, iż honor i cnota do wszystkich należy narodów; z nami oddaiesz cześć pamięci Bohatyra dwóch światów."

Z Londynu, d. 24 Grudnia.

Xże Rejent cieszy się ciągle dobrem zdrowiem; ale Xże Klarencyi w Bath zachorował.

Zwołanie parlamentu odłożone znowu zostało do 27 Stycznia.

Przed kilku dniami Minister Ziednoczonych Stanów przy naszem Dworze, P. Rush przybył na liniiowym okręcie Franklin o 74 działach do Cowes. Jest to pierwszy Amerykański liniiowy okręt, który do Angielskich portów zawinął; iest piękney bardzo budowy i uda się niezwłocznie do eskadry Amerykańskiey na morzu środziemnem.

Gazeta Kalkucka ogłosiła warunki pokoiu między wschodnio-Indyyską kompaniią i Xiążętami Maratskiemi. Wielkorządca wschodniey Indyi Lord Moira, teraźnieyszy Margrabia Hasting, prowadzi tam taki przepych, iak niegdy Bonaparte w Paryżu.

Rossyyska do Hiszpanii przeznaczona eskadra, składaiąca się z 5 liniiowych okrętów i 2 fregat, zawinęła do Portsmutu. Zegluga tey eskadry spóźniła się dla różnych okoliczności.

Lord Castlereagh iest od kilku dni bardzo w swey kancelaryi zatrudniony i na końcu tego tygodnia uda się do Xcia Rejenta. Ambassador Francuzki miał wczoray długie naradzenie z Lordem Bathurst.

Wszyscy więźniowie stanu siedzący w Chelmsford zostali z rozkazu Lorda Sidmouth wypuszczonemi.

Bankierowie tuteysi podiąć się mieli 12 mill. f. szt. nowey pożyczki dla Fran-

eyi.

Gdy Król od kilku dni pytał się co rano o swoię rodzinę, którą sądził za wymarłą, odwiedziła go zatem wczoray rano Królowa. Niedawno żądał także innego krzesła; rozpowiedział iakie mieć chce, i bardzo się ucieszył, gdy mu ie podług iego rozrządzenia przyniesiono.

Gazeta Telegraf Plimutski zawiera co następuie z wyspy S. Heleny: " *Zły* humor Bonapartego bardzo się powiększył, gdy dowiedział się o naynowszych zdarzeniach w Europie. Dla iego przeiażdzki założono tam na 12 mil Angielskich nową drogę, ale ieszcze na niey nie postał. Dwa razy dnia musi telegraf w Longwood donosić Gubernatorowi co się tam dzieie. Zwyczayne doniesienie brzmi: " Wszystko tu iest w porządku. „ Lubo na wyspie S. Heleny wielkie panuie ciepło, codziennie dostarczaią iednak do Longwood 100 funtów węgli i mnostwo drzewa, a przynaymniey tę ilość w rachunku umieszczaią. Pomimo tego kucharz Bonapartego żalił się niedawno, iż niedostaie mu Paliwa; Bonaparte rozkazał zaraz Mahoniowe kommodę i szafę, które mu z Anglii przysłane były, porąbać (?) — W rozmowie, którą Kapitan Hill okrętu Aleest z Bonapartem miał, była często wzmianka o Chinach, zkąd rzeczony Kapitan powracał, i o niewiadomości Chinczyków. " Wystaw sobie Jenerale, rzekł Kapitan między innemi, w Loo-Choo nie wiedzą w cale o woiennych Twoich czynach, a nawet Twoiego imienia nie znaią. „

Gazeta Nowoiorkska donosi, iż Poseł Hiszpański ofiarował w imieniu swoiego Dworu Ziednoczonem Stanom odstąpienie z Florydy pod korzystnemi bardzo warunkami. — Układy względem handlu między z Ziednoczonemi Stanami i królestwem Hayti (St. Domingo) niedoszły do skutku. Pełnomocnictwo Ajenta Ziednoczonych Stanów, P. Tyler, niebyło od rządu Króla Henryka za dostateczne uznane, nie miał nawet audyencyi u Króla i musiał z niczem odpłynąć.

Pisma Angielskie zawieraią doniesienie o położeniu prowincyy nad rzeką Plata czyli nowey Rzpltey Buenos-Ayres, napisane nader pochlebnie przez dotychczasowego iey Prezydenta Don Martin de Payrredon, i wystawiaiące: Kwitnący skarb, bitne woysko, napełnione zbroiownie na 10cio letnią woynę na lądzie i wodzie, uprawione puste grunta, mierne podatki, troskliwą i baczną administracyią, zupełną iedność obywateli, i t. d.

Z Włoch d. 16 *Grudnia.*

Kardynał della Genga, iakkolwiek słabowite ma zdrowie, przyiął wszelako nadane mu przez Oyca S. biskupstwo St. Maria de Transtevere i Audytora St. Rota Xcia di Spada mianował swoim officyiałem.

Gazeta Rzymska zawiera wyrok Króla Brazyliyskiego i Portugalskiego pod d. 26 Sierpnia, którym Margrabi Fran. Nune Vergueiro, który Pierwszemu Apostolskiemu Nuncyuszowi w Brazylii, Kardynałowi Calepi, przywiozł kapelusz kardynalski, udzielił order Chrystusa z roczną pensyią 12,000 Rees.

Podług doniesienia gazety Medyiolańskiey Xiężna Wallii chce piękną swoią wieś z Pałacem nad iezioram Como sprzedać. Życzący kupna maią się do P. Dragoni w Medyiolanie zgłaszać.

Król Sardyński pod d. 18 Listopada zniosł w kraiach swoich zakaz zeszłego rządu zakładania majoratów. — Tenże Monarcha postanowił w uniwersytecie Turyńskiem nową katedrę Ekonomiki polityczney, którey bieg będzie 3 letni.